

Sygn. akt II Ca 778/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie:	SSO Dariusz Mizera SSR del. Mirosława Makowska
Protokolant:	sekr. sądowy Paulina Neyman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2016 roku

sprawy z wniosku I. W.

z udziałem D. W.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 28 czerwca 2016 roku, sygn. akt I Ns 767/15

postanawia: oddalić apelację i zasądzić od wnioskodawczyni I. W. na rzecz uczestnika D. W. kwotę 360,00 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Dariusz Mizera SSR del. Mirosława Makowska

Sygn. akt II Ca 778/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z wniosku I. W. z udziałem D. W. o rozgraniczenie postanowił

1. dokonać rozgraniczenia zabudowanej nieruchomości położonej w R., oznaczoną w ewidencji gruntów numerem działki (...), o powierzchni (...) ha stanowiącej własność I. W. z zabudowaną nieruchomością położoną w R., oznaczoną w ewidencji gruntów numerem działki (...), o powierzchni (...) ha stanowiącą własność D. W., według linii czerwonej zaznaczonej na mapie rozgraniczenia nieruchomości przebiegającej przez punkty (...), (...), sporządzonej w dniu 30

marca 2016 roku przez geodetę uprawnionego E. Z., przyjętej do (...) w R. w dniu (...) roku za numerem ewidencyjnym (...);

2. zasądzić od wnioskodawczym na rzecz uczestnika kwotę 800 złotych tytułem poniesionych wydatków na opinię biegłego;
3. nakazać pobrać od wnioskodawczym na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Radomsku kwotę 2.079,96 złotych tytułem brakującej części wynagrodzenia dla biegłego;
4. w pozostałym zakresie znieść wzajemnie między stronami koszty postępowania w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

I. W. jest właścicielem zabudowanej działki położonej w R., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) o powierzchni (...) ha. Dla nieruchomości tej w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku urządzona jest księga wieczysta (...). Nieruchomość tę wnioskodawczyni zakupiła w 1985 roku i mieszka tam do dnia dzisiejszego.

D. W. jest właścicielem zabudowanej działki położonej w R., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) o powierzchni (...) ha. Dla nieruchomości tej w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku urządzona jest księga wieczysta (...). Nieruchomość tę uczestnik otrzymał w drodze darowizny od swoich rodziców w 2010 roku.

Granica pomiędzy nieruchomości stron nie uległa zmianie od lat 80-tych , a od strony wschodniej wyznacza ją ściana budynku wnioskodawczyni.

Budynek ten został posadowiony w latach 60-tych i jest usytuowany w granicy, co znalazło odzwierciedlenie w sprawie o zasiedzenie. Za tym budynkiem przy jego ścianie został wybudowany budynek gospodarczy przez teścia W.

W. w 1984 roku. W tym czasie właścicielem działki (...) był pan R., który następnie sprzedał ją wnioskodawczyni.

Według ostatniego spokojnego stanu posiadania granica pomiędzy nieruchomościami jest zgodna z przebiegiem według stanu prawnego, który został zaewidencjonowany w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości i zasiedzenie sygn. akt I Ns 1080/80. Na mocy tego postanowienia zostało nabyte prawo własności nieruchomości oznaczone numerem działki (...) (obecnie będącej własnością I. W.) o powierzchni (...) ha, oznaczonej na mapie wydanej przez (...) Przedsiębiorstwo (...) w Ł.. W wykonaniu tego postanowienia operatem nr ewidencyjny (...) wyznaczono granice działki (...), które do dnia dzisiejszego nie uległy zmianie. Obecnie granica ta przebiega przez punkty (...), które zaznaczone zostały na mapie rozgraniczenia sporządzonej przez biegłego E. Z. w dniu 30 marca 2013 roku. Aktualna powierzchnia ewidencyjna działki (...) po dokonanych pomiarach , wynikających operatu numer (...) wynosi (...) ha.

Sąd zważył, iż zgodnie z art. 153 k.p.c jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między interesowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności; może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną.

W pierwszej kolejności sąd powinien ustalić granice pomiędzy sąsiadującymi ze sobą nieruchomościami w oparciu o aktualny stan prawny. W istocie polega to na ustaleniu, do jakiego miejsca na gruncie sięga prawo własności, przysługujące właścicielom gruntów sąsiadujących stosownie do ich tytułów własności. Drugie kryterium rozgraniczenia, jakim jest ostatni spokojny stan posiadania, ma zastosowanie dopiero wówczas, gdy stanu prawnego nie można ustalić.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni kwestionowała przebieg granicy według stanu prawnego, wskazując, iż według niej granica z działką (...) od strony wschodniej winna przebiegać w odległości około 8 metrów od jej budynku. Przyznała, że poprzednia właścicielka działki (...) odpuściła granicę 8 metrów, ale w jej ocenie nie oddała swego gruntu na własność W.. Jednak od momentu jak wnioskodawczyni zakupiła nieruchomość od Pana R. wiedział, gdzie przebiega granica pomiędzy działką sąsiednią i taki stan rzecz akceptowała. Państwo W. uzyskali pozwolenie na wybudowanie domu w granicy i jak sama zeznał wnioskodawczyni nie kwestionowała tego faktu, gdyż nie chciała wszczynać sporów sąsiedzkich. Obecnie z tego powodu, że zmuszona była zamurować okna od spornej strony granicy uważa, że winna otrzymać odszkodowanie od Państwa W. w wysokości 50.000 zł.

Tymczasem z pisma Urzędu (...)w (...). z dnia 12 listopada 1992 roku (k. 90) wynika, że budynek wybudowany przez Państwa W. został wzniesiony w latach 70-tych i po podziale nieruchomości w wyniku zasiedzenia przebieg granicy z działką sąsiednią wyznaczała od strony wschodniej ściana tego budynku. Z tego też powodu otwory okienne od pomieszczeń mieszkalnych na piętrze tego budynku znajdują się w granicy działki (ścianie wschodniej budynku). Pismo to potwierdza zatem, że granice działki (...) z działką (...) od strony wschodniej wyznaczała ściana budynku wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie przedstawiła natomiast żadnych dowodów potwierdzających, aby przebieg granicy w tym spornym miejscu miał wyglądać inaczej. Twierdzenia wnioskodawczyni, jakoby granica ta miała przebiegać w odległości około 8 metrów są tylko subiektywnym, głośnym odczuciem wnioskodawczyni, nie popartym żadnymi logicznymi dowodami.

Według stanu prawnego przebieg granicy w niniejszym postępowaniu został zaewidencjonowany w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości i zasiedzenie sygn. akt I Ns 1080/80. Na mocy tego postanowienia zostało nabyte prawo własności nieruchomości oznaczone numerem działki (...) (obecnie będącej własnością I. W.) o powierzchni (...) ha, oznaczonej na mapie wydanej przez (...) Przedsiębiorstwo (...) w Ł.. W wykonaniu tego postanowienia operatem nr ewidencyjny (...)wyznaczono granice działki (...), które do dnia dzisiejszego nie uległy zmianie. Obecnie granica ta przebiega przez punkty (...), które zaznaczone zostały na mapie rozgraniczenia sporządzonej przez biegłego E. Z. w dniu 30 marca 2013 roku.

Rozbieżności pomiędzy powierzchniami działek zgodnie ze stanem prawnym a stanem wykazany w aktualnej ewidencji gruntów wynikają z faktu, iż wykazane aktualnie w ewidencji gruntów powierzchnie działek zostały ujawnione na podstawie dokumentacji odnowienia ewidencji gruntów z 2010 roku (operat nr(...)). W ramach w/w odnowienia pomierzono ponownie granice działek według stanu posiadania na gruncie oraz ustalono powierzchnie działek z zastosowaniem dokładniejszej analitycznej metody obliczeń na podstawie współrzędnych geodezyjnych.

Taka sama opinia wydana została w toku postępowania administracyjnego przez biegłego geodetę A. F. (k. 38). Biegły ten potwierdził, że granice pomiędzy spornymi nieruchomościami powstały w wyniku zasiedzenia i podziału części z większej nieruchomości, a punktami granicznymi są narożniki budynku mieszkalnego. Budynek istnieje do dnia dzisiejszego niezmiennie w tym samym miejscu. Czołówka zmierzona po budynku nie uległa zmianie.

Z powyższych względów mając na uwadze fakt, że stan prawny da się

jednoznacznie ustalić, Sąd dokonał rozgraniczenia zabudowanej nieruchomości położonej w R., oznaczoną w ewidencji gruntów numerem działki (...), o powierzchni (...) ha stanowiącą własność I. W., dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku urządzona jest księga wieczysta (...) pomiędzy zabudowaną nieruchomością położoną w R., oznaczoną w ewidencji gruntów numerem działki (...), o powierzchni (...) ha stanowiącą własność D. W., dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku urządzona jest księga wieczysta (...), według linii czerwonej zaznaczonej na mapie rozgraniczenia nieruchomości przebiegającej przez punkty (...), sporządzonej w dniu 30 marca 2016 roku przez geodetę uprawnionego E. Z., przyjętej do (...) w R. w dniu 26 kwietnia 2016 roku za numerem ewidencyjnym (...);

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 520 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem jeśli uczestnicy postępowania są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, Sąd może

stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 roku sygn. akt. I CZ 148/12 „Sprzeczność interesów pomiędzy uczestnikami, w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 KPC, występuje wtedy, gdy postanowienie kończące postępowanie w sprawie wywiera wpływ dla jednych zainteresowanych na zwiększenie, a dla innych na zmniejszenie ich praw”. Niewątpliwie w niniejszej sprawie taka sytuacja miała miejsce.

W niniejszej sprawie pełnomocnik uczestnika wniósł o obciążenie wnioskodawczyni w całości kosztami postępowania. Mając na uwadze fakt, że w niniejszej sprawie interesy stron były sprzeczne, a wnioskodawczyni przegrała sprawę Sąd uznał, aby wnioskodawczyni poniosła w całości koszty związane z opinią biegłego. I tak Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 800 zł tytuł uiszczonej przez niego zaliczki na poczet opinii biegłego oraz nakazał pobrać od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Radomsku kwotę 2.079,96 zł tytułem nieuiszczonej części wynagrodzenia dla biegłego. W pozostałym zakresie Sąd zniósł między stronami koszty postępowania, w skład których weszły również koszty postępowania administracyjnego.

Powyższe postanowienie zaskarżyła wnioskodawczyni I. W..

Apelacja zaskarżonemu postanowieniu zarzuca:

1. obrazę prawa materialnego, tj. przepisu art. 153 kc, przez uznanie, że istnieje możliwość ustalenia przebiegu granicy według kryterium stanu prawnego i nieuwzględnienie wniosku wnioskodawczyni o ustalenie przebiegu granicy w odległości 5 m od budynku mieszkalnego oraz nieuwzględnienie różnicy w powierzchni działek wynikającej z rozgraniczenia ich zaskarżonym orzeczeniem w stosunku do ich powierzchni wynikających z tytułów własności,
2. obrazę przepisów postępowania (bez ich wskazania) mającą wpływ na treść orzeczenia, co doprowadziło do niezasadnego nieuwzględnienia wniosku dowodowego wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego geodety oraz niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które pozwoliłyby na rozgraniczenie zapewniające prawidłowe funkcjonowanie budynku wnioskodawczyni a także błędnej oceny materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy niniejszej oraz sprawy I Ns 1080/80,
3. obrazę art. 520 kpc przez obciążenie wnioskodawczyni kosztami sądowymi.

Apelująca wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik uczestnika postępowania wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona, albowiem wszystkie podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

Ocenę zarzutów apelacji należy w pierwszej kolejności rozpocząć od zarzutów uchybień procesowych, które związane są z gromadzeniem materiału dowodowego i oceną tegoż materiału, co rzutuje na ocenę prawidłowości dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych i stopień wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, a dopiero na końcu przejść do oceny zarzutu obrazę prawa materialnego, tj. przepisu art. 153 kc.

Lektura materiału aktowego zawierającego materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym jak i materiał z etapu administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego prowadzi do wniosku, iż wszystkie podnoszone w apelacji zagadnienia zostały wyjaśnione przez Sąd I instancji w sposób wystarczający i przekonujący.

Zgodnie z wnioskami stron Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące i wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, uwzględniając w tym zakresie wszystkie wnioski dowodowe, jakie zaoferowały mu strony

reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Chybionym jest twierdzenie apelującej, iż nie mogła zgłosić wniosku o dowód z opinii innego (kolejnego już) biegłego geodety z tego powodu, iż nie była obecna na rozprawie z powodu choroby. Po pierwsze – na rozprawie tej reprezentował wnioskodawczynię pełnomocnik profesjonalny, który wprawdzie wnosił o odroczenie rozprawy z tego powodu ale wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego nie zgłosił. Po drugie – Sąd po zamknięciu rozprawy otworzył ją na nowo (po złożeniu stosownego zaświadczenia lekarskiego usprawiedliwiającego nieobecność na ostatniej rozprawie wnioskodawczyni) i po jej odroczeniu na kolejnej rozprawie przesłuchał wnioskodawczynię w charakterze strony i ta reprezentowana przez pełnomocnika nadal nie zgłosiła wniosków dowodowych, w tym tego tu omawianego, którego niezasadne nieuwzględnienie zarzuca w apelacji. I po trzecie - gdyby nawet taki wniosek został złożony (a nie jest nawet przywołany w apelacji) nie zasługiwałby on na uwzględnienie przy pewnie ustalonym - i ewidentnym jak w rzadko której innej sprawie - stanie prawnym nieruchomości podlegającym rozgraniczeniu oraz wobec niebudzącej wątpliwości opinii biegłego geodety sądowego , która nie tylko że zasługiwała na akceptację ale która to pozostaje także w zgodności z opinią geodety wykonującym czynności na etapie administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego, tym bardziej, że wnioskodawczyni żąda ustalenia przez biegłego przebiegu granicy w odległości 5 m od budynku mieszkalnego w kierunku działki uczestnika, które to żądanie nie znajduje uzasadnienia w żadnym z kryteriów wymienionych w przepisie art. 153 kc, gdyż stan prawny wyznaczają powołane przez Sąd dokumenty, tj. tytuły własności, w tym stan prawny ustalony w sprawie I Ns 1080/80, oraz operaty geodezyjne, które ten stan prawny zaewidencjonowały, a który potwierdza w terenie usytuowanie budynków właśnie w granicy działek.

Sąd I instancji w sposób wszechstronny z zachowaniem reguł logicznego rozumowania i zgodnie z doświadczeniem życiowym ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym także opinie biegłego geodety dając im słusznie wiarę jako przekonywującym, rozwiewającym wszelkie wątpliwości, spójnym, logicznym i opartym na badaniach stanu prawnego i dokumentacji geodezyjnej (w tym map i operatów).

Nie sposób też nie dostrzec, że wskazane okoliczności, na które przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii biegłego chciałaby apelująca to okoliczności dotyczące zagadnień prawnych, które należą do kompetencji Sądu, a nie biegłych, od których wymaga się opinii w kwestiach fachowych nie związanych z prawem i jego interpretacją.

W sytuacji zatem, gdy Sąd dysponował wystarczającym materiałem do rozstrzygnięcia sprawy, a w tym przekonywującą i zgodną z resztą materiału opinią biegłego geodety E. Z., miałyby pewne podstawy do nieuwzględnienia omawianego wcześniej wniosku dowodowego apelującej jako zmierzającego jedynie do przewlekłości postępowania.

Zgromadzony dotychczas materiał dowodowy wskazuje na wszechstronne wyjaśnienie sprawy przez Sąd Rejonowy, a w szczególności stanu prawnego, tj. pierwszego kryterium z art. 153 kc według którego powinna być wyznaczona granica między nieruchomościami stron.

Sąd odwoławczy nie dopatruje się zatem żadnych powołanych w apelacji uchybień procesowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy jest kompletny i wystarczający dla jej rozstrzygnięcia, a jego ocena dokonana przez Sąd I instancji – jak już wcześniej wskazano – jest wszechstronna, zgodna z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Ocena ta jest więc – wbrew zarzutom apelacji – prawidłowa, przekonywująca i odpowiadająca wymogom jakie stawiają jej przepisy art. 233 i 328 § 2 kpc.

Prawidłowa zatem ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd Rejonowy do w pełni trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i traktuje jak własne.

Na dziś stan prawny równa się stanowi ewidencyjnemu wynikającemu z operatu nr ewid. (...), którym wyznaczono granice działki nr (...), które do obecnej chwili nie uległy zmianie, a który to stan został jedynie zaktualizowany operatem nr (...). Faktem jest, że w wyniku tej aktualizacji działka powierzchnia działki wnioskodawczyni została

skorygowana o(...) m⁽²⁾, jt. z uprzedniej (...) m⁽²⁾ do (...) m⁽²⁾, ale ta nieznaczna różnica w powierzchni wynika jedynie z ponownego pomierzenia granic i powierzchni działek z zastosowaniem dokładniejszej analitycznej metody obliczeń na podstawie współrzędnych geodezyjnych, co wyjaśnia dodatkowo powołane przez Sąd Rejonowy pismo Urzędu (...).

Nie ma zatem racji apelująca zarzucając, iż nie da się ustalić stanu prawnego i Sąd nie wskazał według jakiego kryterium dokonał rozgraniczenia.

Powyższe prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego oraz rozważania prawne tegoż Sądu wskazują, iż stan prawny został jednoznacznie ustalony i zaskarżone postanowienie rozgranicza sporne nieruchomości prawidłowo według pierwszego kryterium z art. 153 kc., tj. właśnie według stanu prawnego, który odpowiada aktualnemu stanowi z ewidencji gruntów.

To rozgraniczenie według stanu prawnego odpowiada z resztą stanowi posiadania na gruncie, który wyznaczają usytuowane tam budynki. Jest poza sporem, że granice działki nr (...) z działką nr (...) od strony wschodniej wyznacza ściana budynku wnioskodawczyni. Trudno doszukać się lepszego wyznacznika granicy na gruncie niż właśnie budynek postawiony w granicy przez poprzedniczkę prawną wnioskodawczyni w latach 1970-ch, co potwierdza pismo Urzędu (...) na karcie 90 akt sprawy.

Powyższy stan prawny wynikający z dokumentów i usytuowania samych budynków nie uległ nigdy zmianie. Apelująca nie próbowała nawet wykazywać aby stan posiadania był inny a tym bardziej aby doprowadził on do zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, co prowadziłoby do zmiany stanu prawnego.

Lansuje jedynie niczym nieoparte twierdzenie, że granica powinna być ustalona w odległości 5 m od jej budynku mieszkalnego - abstrahując już od tego, że w swych wyjaśnieniach przed Sądem I instancji wskazywała odległość 8 m - nie przedstawiając żadnych dowodów na tę okoliczność ani też nie wskazując kryterium, które taki przebieg granicy miałyby uzasadniać. Nie wiadomo więc też według jakiego kryterium chciałaby apelująca rozgraniczenia skoro ustalony został stan prawny nieruchomości, a ten stanowi naczelne kryterium rozgraniczenia z art. 153 kc.

Reasumując wszystkie powyższe rozważania, uznać należy, iż zaskarżone postanowienie nie jest dotknięte żadnymi wskazanymi w apelacji uchybieniami procesowymi, które mogłyby mieć wpływ na jego treść, a ta z kolei nie uchybia wskazanemu przez apelującą przepisowi prawa materialnego, lecz przeciwnie – orzeczenie to jest zgodne z powołanym w jego uzasadnieniu prawem materialnym, które Sąd I instancji zinterpretował w przedmiotowym stanie faktycznym prawidłowo.

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sad Rejonowy przepisu art. 520 kpc w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W okolicznościach niniejsze sprawy, Sad słusznie uznając, że postawa wnioskodawczyni w niniejszym postępowaniu rozgraniczeniowym przejawiająca się w uporczywym forsowaniu twierdzenia o przebiegu granicy bez wskazania powodów takiego twierdzenia i stosownych dowodów doprowadziła do wydatków, którymi w całości obciążona została wnioskodawczyni na podstawie prawidłowo zastosowanego przepisu art.520 § 2 kpc. Zauważyć trzeba, że Sąd – stosując powyższą zasadę - nie włożył jednak na wnioskodawczynię obowiązku pełnego zwrotu uczestnikowi kosztów postępowania, gdyż na zasadzie art. 520 § 1 kpc uznał, że każda ze stron ponosi we własnym zakresie pozostałe koszty tegoż postępowania.

Dlatego też apelacja podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego między uczestnikami orzeczono na zasadzie art. 520 § 2 kpc, kierując się tymi samymi względami co Sąd Rejonowy i zasądając od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mając na względzie wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy orzeczono jak w postanowieniu.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Dariusz Mizera SSR del. Mirosława Makowska